

Informacja prasowa

Kacper Gajda pracuje jako dyplomowany lekarz stażysta w szpitalu w Garwolinie, dojeżdża 60 km w jedną stronę i zarabia 1450zł na rękę. Barbara Konopacka pracuje w zawodzie technika analityki medycznej 39 lat. Samotnie wychowuje niepełnosprawną córkę. Zarabia na pełnym etacie 2600 zł. Finansowo musi pomagać jej 84 letni tata. Sebastian Szczotka technik farmaceutyczny pracujący na etacie w szpitalu w Warszawie zarabia 1700 złotych netto na pełnym etacie. Przygotowuje leki, żywienie pozajelitowe, dba o zaopatrzenie całego szpitala w płyny infuzyjne i opatrunki.

Od lat kolejni Ministrowie Zdrowia są jedynie figurantami, a Ministrowie Finansów leczą się w wygodnych resortowych szpitalach i patrzą na zdrowie i życie Polaków przez pryzmat niepotrzebnego wydatku, który tylko obciąża budżet.

W dniu 15 maja Porozumienie Zawodów Medycznych (PZM), które skupia największe związki zawodowe zawodów medycznych składa na ręce Marszałka Sejmu, Obywatelski projekt ustawy o warunkach zatrudnienia w ochronie zdrowia.

Potrzebowaliśmy 100 tysięcy podpisów, zebraliśmy 239 476 tysięcy.

Zaangażowanie szczególnie młodych ludzi, którzy nie widzą dla siebie przyszłości w państwowej ochronie zdrowia jeżeli płace będą takie jak obecnie – mówi przewodniczący PZM dr Tomasz Dybek.

Projekt PZM jest wypracowaną przez całe środowisko medyczne propozycją ustawy, która określa płace minimalne w odniesieniu do średniej krajowej dla poszczególnych grup zawodów medycznych zatrudnionych na umowy o pracę w państwowej ochronie zdrowia. Projekt ustawy bierze pod uwagę niezbędne wykształcenie, specjalizacje, obciążenie i odpowiedzialność, staż pracy.

Nasz projekt to kontrpropozycja do propagandowego projektu Ministra Radziwiłła, który jest jedynie figurantem przygotowującym posunięcia obliczone na to, że społeczeństwo nie zna szczegółów i przyjmie go za dobrą monetę czyli uwierzy, że rząd poprawił warunki wynagradzani pracowników ochrony zdrowia.

W rzeczywistości Propozycja Ministra Zdrowia stanowi jedynie utrwalenie dotychczasowych niesprawiedliwie niskich płac pracowników medycznych zatrudnionych na etatach w publicznej ochronie zdrowia i jest kontynuacją polityki wyznawanej przez poprzednie Rządy RP, która doprowadziła to niedoborów pracowników medycznych, i skrajnego przepracowaniu tych, którzy zostali i muszą pracować nawet 400 godzin miesięcznie by wyżywić swoje rodziny – mówi Krzysztof Bukiel, przewodniczący OZZL.

Godziwe wynagrodzenia to podstawowy element dobrze działającego systemu ochrony zdrowia w każdym państwie. W Polsce problem trwa od prawie 30 lat i kolejne rządy, kolejni ministrowie finansów od czasów Leszka Balcerowicza nic z nim nie robią. Dla kolejnych ministrów finansów to tylko koszt o który nikt nie walczy. Niskie płace to bardzo komfortowa sytuacja dla systemu gdyż pracownicy muszą pracować na kilka etatów i dlatego nie widać tak bardzo niedoborów w zatrudnieniu. Taka polityka jest wyrazem arogancji Rządu wobec niemal 600 tysięcznej rzeszy pracowników ochrony zdrowia. I jest okradaniem pacjentów, którzy płacą na ochronę zdrowia.

Chciałbym żeby rząd wreszcie realnie zajął się tematem wynagrodzeń etatowych pracowników medycznych w państwowej służby zdrowia.

Już dziś mamy najmniej medyków na głowę mieszkańca w całej Unii Europejskiej ale politycy tego nie widzą bo zwykle omijają system i są leczeni w resortowych szpitalach gdzie nie ma kolejek. Medycy, którzy pozostali na etatach w państwowej ochronie zdrowia pracują na kilka etatów żeby wyżywić rodziny i rozważają odejście z pracy – mówi Julian Wróbel wiceprzewodniczący regionu mazowieckiego OZZL.

Polscy medycy skupieni wokół PZM zwracają się do Pani Premier, Wicepremiera Mateusza Morawieckiego, Polskiego sejm i senatu o zrozumienie krytycznej sytuacji jaka ma miejsce.

Nie chcemy strajkować, bo to uderza w pacjentów chcemy innymi sposobami takimi jak obecnie obywatelski projekt ustawy walczyć o swoje prawa. Mamy nadzieję, że rząd to zrozumie. Zapraszamy Pana wicepremiera Morawieckiego na dowolny Szpitalny Oddział Ratunkowy. Wtedy może będzie mu łatwiej rozumieć o co nam chodzi.

Strajk to ostateczność i nie chcielibyśmy by rządzący pchali nas do uderzania w pacjenta i budowali między nami i pacjentami antagonizmy – mówi Longina Kaczmarek z OZZPiP

Dziękujemy pacjentom za ich pozytywną reakcję na nasz projekt za zrozumienie, że brakuje pracowników medycznych, bo są złe warunki pracy i wynagradzania.

Zawodów Medycznych (PZM)?

PZM to inicjatywa wszystkich zawodów medycznych, która skupia największe związki zawodowe zawodów medycznych. PZM powstało w celu zwrócenia uwagi opinii publicznej i rządu na warunki zatrudnienia na etatach w publicznej w ochronie zdrowia w Polsce i ich realnej poprawy.

Związki Zawodowe i Organizacje skupione w PZM

Polski Związek Logopedów
Porozumienie Dietetyków,
Związek Zawodowy Techników Farmaceutycznych RP,
Międzyzakładowy Związek Zawodowy Techników Analityki Medycznej
Krajowy Związek Zawodowy Pracowników Ratownictwa Medycznego,
Krajowy Związek Zawodowy Pracowników Medycznych Laboratoriów Diagnostycznych,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Psychologów
Ogólnopolski Związek Zawodowy „Fizjoterapia”,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Fizjoterapii,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Radioterapii,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Diagnostyki Medycznej i Fizjoterapii,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Techników Medycznych Elektroradiologii,

Osoby do Kontaktu:

lek. Joanna Matecka tel.884798884

dr Tomasz Dybek tel.605077005

dr Julian Wróbel tel.601678494